

KS. MARCIN KAPŁON

MISJE I REKOLEKCJE W DIECEZJI PRZEMYSKIEJ W LATACH 1944-1964¹

Jednym z najważniejszych zadań duchowieństwa, obok udzielania sakramentów, jest nauczanie. Kodeks Prawa Kanonicznego (KPK) z 1917 r. podkreślał, że obowiązek ten spoczywał przede wszystkim na papieżu i biskupach diecezjalnych, ale na tym polu wspierać ich mieli także inni duchowni oraz osoby świeckie². Specyficzną formą nauczania były i są rekolekcje oraz misje, a odpowiedzialnością za ich przeprowadzenie obarczono rządzących parafii³.

Początek misji ludowych wiąże się z bullą papieża Pawła III „Regimini militantis Ecclesiae” z 1540 r., w której zatwierdzono zakon jezuitów, ale zarazem podkreślono, że misje oznaczają wędrownie głoszenie Ewangelii za zgodą władz kościelnych. W XVIII w. dokonano podziału misji na te, które były skierowane do niekatolików oraz takie, które przeznaczone były dla członków Kościoła. Ten sposób głoszenia słowa Bożego przeżywał swój renesans w Europie pod koniec XVIII w. i w I połowie wieku XIX. Kodeks Pra-

KS. DR MARCIN KAPŁON, kapłan archidiecezji przemyskiej, dr teologii w zakresie historii Kościoła, pracownik Archiwum Archidiecezjalnego w Przemyślu, duszpasterz parafii pw. św. Jana Apostoła w Przemyślu. Kontakt: kaplon.marcin@interia.pl

¹ Niniejszy artykuł jest fragmentem rozprawy doktorskiej autora pt. *Diecezja przemyska w latach 1944-1964*.

² Codex Iuris Canonici z 1917 r. (dalej: CIC), Watykan 1920, can 1327 §1-2, can. 1333.

³ Tamże, can. 1347.

wa Kanonicznego z 1917 r. nakazywał przeprowadzanie misji parafialnych przynajmniej raz na 10 lat. Główny cel misji to przede wszystkim przygotowanie słuchaczy do sakramentu pokuty, który ma zapoczątkować pogłębione życie religijne⁴.

Okres II wojny światowej nie sprzyjał swobodnemu prowadzeniu pracy duszpasterskiej. Stąd też, podobnie jak w innych diecezjach polskich, również na obszarze przemyskiej administracji kościelnej w wielu parafiach zaniedbano zalecenia, które nakazywało przeprowadzenie misji nie rzadziej niż co 10 lat. Z tego powodu władze diecezjalne monitowały dziekanów, by wraz z podległymi sobie kapłanami omówili ten problem. Między innymi w 1946 r. w tej sprawie odbyło się zebranie w dekanacie rudnickim. Przesyłając do kurii sprawozdanie z tego spotkania, tamtejszy dziekan, ks. Ludwik Zaziemski, informował, że księża uznali przeprowadzenie misji za konieczne, ale wobec niepewności politycznej, możliwości wyjazdów ludności i istniejących przesiedleń pookupacyjnych, proszą oni o możliwość ich odroczenia, gdyż z powodu braku należytej atmosfery nie osiągnęłyby pożądanego celu⁵. W odpowiedzi urzędnicy diecezjalni stwierdzili, że wezwanie do urządzenia misji przesłali też do dekanatów sąsiadujących z rudnickim i tam czas odnowy duchowej w poszczególnych parafiach przyniósł dobre skutki. Z tego też względu kurialiści polecieli dziekanowi jeszcze raz tę sprawę omówić i rozpocząć przygotowania do przeprowadzenia misji⁶.

Program urządzania misji przez poszczególne parafie w dekanatach był ustalany przez Kurię Biskupią w Przemyślu. W ten sposób władze diecezjalne chciały wprowadzić pewien porządek w ich organizacji, a przede wszystkim zapewnić wiernym odpowiednich misjonarzy, którzy mogli podołać nawałowi pracy. Otóż w 1949 r. kuria wydała zarządzenie, w którym informowano, że tego roku misje miały się odbyć w następujących dekanatach: przemyskiemiejski, brzosteki, dukielski, jasielski, sieniawski i żmigrodzki⁷. Z kolei w Kronice Diecezji Przemyskiej (KDP) z 1949 r. podano, że w roku 1950

⁴ R. Jasiak, *Misje ludowe*, *Encyklopedia katolicka* (dalej: EK), t. 12, red. E. Gigilewicz, Lublin 2008, kol. 1220-1222.

⁵ Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu (dalej: AAPrz), Teczka parafii Jeżowe, Pismo dziekana rudnickiego ks. L. Zaziemskiego do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 19 III 1946 r., b. sygn.

⁶ Tamże, Pismo Kurii Biskupiej w Przemyślu do dziekana rudnickiego ks. L. Zaziemskiego z dnia 26 III 1946 r. [minuta], b. sygn.

⁷ Tamże, Okólniki diecezji przemyskiej 1948-1949, Zarządzenia i ogłoszenia Kurii Biskupiej w Przemyślu z 1949 r., b. sygn.

misje mają obowiązek urządzić wszystkie parafie, które nie przeprowadziły ich po zakończeniu wojny⁸.

Oczywiście w każdej parafii misje miały być odpowiednio przygotowane, stąd też w KDP z 1947 r. władze diecezjalne wydrukowały dla duszpasterzy pewne wskazówki, które opierały się na refleksji doświadczonego misjonarza, o. Mariana Pirożyńskiego. Przede wszystkim zalecano rządcom parafii, by przygotowali wiernych do misji przez okres kilku miesięcy przed rozpoczęciem. Każdy proboszcz miał podać parafianom termin misji, a następnie poprosić ich, by poinformowali o nich także ludzi będących z dala od Kościoła. Jak wskazywała kuria, chodziło o wytworzenie nastroju, by wszyscy mieszkańcy o misjach myśleli i na nie czekali. Polecano też duszpasterzom, by na dwa miesiące przed tym wydarzeniem odnawiającym duchowo parafię, rozpoczęli cykl kazań przygotowawczych, które miały zmobilizować wiernych do dobrego przeżycia tego czasu. Oprócz tego zachęcano do podjęcia krucjaty modlitewnej w tej intencji, wyszczególniając też problemy trapiące całą wspólnotę. Miesiąc przed misjami rządcza parafii miał z ich kierownikiem omówić plan ćwiczeń duchowych oraz problemy, które prowadzący winni w swych naukach uwzględnić. Szczegółowy rozkład misji należało podać do wiadomości wiernym i zachęcić ich do skorzystania z możliwości nawrócenia⁹.

Jednym z najważniejszych ogniw każdych misji są misjonarze. W diecezji przemyskiej z prośbą o wygłoszenie nauk zwracano się najczęściej do zakonników, z którymi kontakt ułatwiał Sekretariat misyjny w Przemyśle¹⁰. Bardzo często w KDP ukazywały się zgłoszenia poszczególnych zakonów i zgromadzeń zakonnych, które oferowały poprowadzenie misji. Na początku 1949 r. z ofertą taką wystąpili saletyni¹¹.

Trzeba wskazać, że organizacja misji parafialnych związana była również z pewnym wysiłkiem finansowym, na który nie każdą parafię było stać. Między innymi z tego powodu w październiku 1957 r. administrator z Rybotycz, ks. Antoni Nizioł, poprosił kurię przemyską o pomoc finansową, gdyż przez kilka dni musiał utrzymać czterech redemptorystów z Tuchowa, a parafia jego należała do jednych z biedniejszych w diecezji. Nadmienić należy, że ostatnie misje były tam przeprowadzone w 1894 r.¹². Odpowiada-

⁸ *Misje parafialne*, KDP 40(1947) z. 5-7, s. 87.

⁹ *Jak przygotować parafię na misje?*, KDP 40(1947) z. 5-7, s. 87-90.

¹⁰ *Misje parafialne*, tamże, s. 87.

¹¹ *Księża misjonarze saletyni*, KDP 42(1949) z. 1-2, s. 24.

¹² AAPrz, Teczka parafii Rybotycze, Pismo ks. A. Nizioła – administratora w Rybotyczach do Kurii Biskupiej w Przemyśle z dnia 3 X 1957 r., b. sygn.

jąc na tę prośbę, władze diecezjalne przekazały mu na powyższy cel sumę 1000 zł¹³.

Dodać należy, że chcąc zorganizować misje, rządcy parafii musieli również pokonać przeszkody stawiane przez administrację państwową. 2 III 1951 r. ks. Józef Duda – ekspozyt z Surochowa poinformował Kurię Biskupią w Przemyśle, że chciał urządzić misje, ale został w tej sprawie wezwany do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (PRN) w Jarosławiu, gdzie oświadczono mu, iż w parafiach, na których terenie prowadzone są PGR-y i spółdzielnie produkcyjne (m. in. w Surochowie), nie wolno urządzać misji i rekolekcji w dni powszednie, a tylko w niedziele. Z tego też powodu ćwiczenia duchowe zaplanowane tam od 25 II do 3 III 1951 r. zostały odwołane¹⁴.

W dwudziestoleciu powojennym szczególnie zapotrzebowanie na przeprowadzenie misji i rekolekcji na terenie całej Polski zwiększyło się w okresie Wielkiej Nowenny. Z tego też powodu 14 i 15 I w Krakowie, a 22 i 23 I 1958 r. w Warszawie odbyły się zjazdy zakonników misjonarzy i rekolekcjonistów z udziałem delegata Episkopatu Polski, których owocem były informacje dla diecezji, zakonów i zgromadzeń zakonnych męskich w sprawie misji i rekolekcji parafialnych. W trakcie wspomnianych obrad ustalono pewne punkty, których przestrzegać należało w zakonach i zgromadzeniach zakonnych, aby w ten sposób delegować do tej pracy najgorliwszych i uzdolnionych misjonarzy. Zgromadzeni na zjazdach zakonnicy dyskutowali również na temat treści nauk i porządku nabożeństw, a także przedstawili swoje oczekiwania względem przygotowania parafian do tego czasu. Dokument, będący owocem rozmów, mówił też o relacjach między misjonarzami, a księżmi opiekującymi się danymi parafiami na stałe, zawierał wykaz praw i obowiązków głoszących nauki oraz regulował sprawę ich wynagrodzenia. Niewątpliwie wskazania zawarte w nim porządkowały pewne kwestie dotyczące urządzania misji, które niejednokrotnie powodowały różnego rodzaju problemy w tej materii¹⁵.

Jeden z podstawowych czynników w przygotowaniu i przeprowadzeniu misji stanowił ich program. Zasadniczo nie był on jednakowy dla każdej pa-

¹³ Tamże, Pismo Kurii Biskupiej w Przemyśle do Urzędu Parafialnego w Rybotyczach z dnia 10 X 1957 r., b. sygn.

¹⁴ Tamże, Teczka parafii Surochów, Pismo ks. J. Dudy – ekspozyta w Surochowie do Kurii Biskupiej w Przemyśle z dnia 2 III 1951 r., b. sygn.

¹⁵ Tamże, Maszynopisy różnych pism po śp. bpie F. Bardzie dotyczące spraw diecezjalnych, ogólnokościelnych i szkice konferencji śp. biskupa, Informacja dla diecezji, zakonów i zgromadzeń zakonnych męskich w sprawie misji i rekolekcji parafialnych z dnia 12 II 1958 r., b. sygn.

rafii, gdyż musiał uwzględniać specyfikę miejscowych warunków i wynikał z pewnych ustaleń między rządcą parafii, a misjonarzami. Nie istniały jasno określone reguły dotyczące czasu trwania misji, choć w zasadzie, czytając sprawozdania parafialne, dotyczące ich przebiegu na przestrzeni lat 1944-1964, można dojść do wniosku, że odbywały się one od 8 do 10 dni i raczej nie decydowała tu wielkość parafii, ani też jej charakter. Przykładowo w 1961 r. w Zręcinie odbyły się misje dziesięciodniowe¹⁶, a w 1962 r. w rzeszowskiej parafii pw. Chrystusa Króla – misje dziewięciodniowe¹⁷. Nie jest możliwe, by w ramach niniejszego paragrafu szerzej omówić program ćwiczeń duchowych choć kilku parafii, stąd też pewien obraz może dać harmonogram misji, które w dniach 21-28 II 1948 r. odbyły się w przemyskiej katedrze pod kierownictwem ojców jezuitów. Ich plan był następujący:

21 II (sobota)	godz. 18.00	nabożeństwo i nauka wstępna misyjna
22 II (niedziela)	godz. 6.00	prymaria i nauka dla wszystkich
	godz. 9.00	msza św. szkolna i nauka dla dzieci
	godz. 10.30	suma i nauka dla wszystkich
	godz. 16.00	gorzkie żale i nauka dla wszystkich, a po nich nauka stanowa dla mężów (I)
23 II (poniedziałek)	godz. 6.00	msza św. i nauka dla wszystkich
	godz. 8.30	msza św. i nauka stanowa dla matek (I)
	godz. 18.00	nabożeństwo i nauka dla wszystkich
	godz. 19.30	nauka stanowa dla mężów (II)
24 II (wtorek)	godz. 6.00	msza św. i nauka dla wszystkich
	godz. 8.30	msza św. i nauka stanowa dla matek (II)
	godz. 18.00	nabożeństwo i nauka dla wszystkich
	godz. 19.30	nauka stanowa dla młodzieńców
25 II (środa)	godz. 6.00	msza św. i nauka dla wszystkich
	godz. 8.30	msza św. i nauka dla wszystkich
	godz. 18.00	nabożeństwo i nauka dla wszystkich
	godz. 19.30	nauka stanowa dla panien

¹⁶ Tamże, Teczka parafii Zręcin, Sprawozdanie z misji parafialnej w Zręcinie odbytej w dniach 11-21 V 1961 r. z dnia 25 V 1961 r., b. sygn.

¹⁷ Tamże, Teczka parafii Rzeszów pw. Chrystusa Króla, Pismo ks. Józefa Sondej – administratora parafii Rzeszów-Chrystusa Króla do Kurii Biskupiej w Przemyśle z dnia 9 XI 1962 r., b. sygn.

26 II (czwartek)	przez cały dzień spowiedź św. godz. 18.00	„Godzina święta” z nauką dla wszystkich
27 II (piątek)	godz. 6.00 godz. 8.30 godz. 18.00	msza św. i komunია św. dla idących do pracy nauka, msza św. i wspólna komunია św. uroczyste poświęcenie parafii Najświętszemu Sercu Pana Jezusa
28 II (sobota)	godz. 8.30 godz. 18.00	nabożeństwo za zmarłych parafian z nauką odnowienie poświęcenia Niepokalanemu Sercu Maryi
29 II (niedziela)	godz. 6.00 godz. 9.00 godz. 10.30	prymaria z nauką dla wszystkich msza św. szkolna z nauką dla dzieci suma i uroczyste zakończenie misji parafialnych ¹⁸ .

Afiszę zapowiadającą misje czy też ogłoszenia z ambony nie były jedyną metodą informującą o nich wiernych. W 1958 r. w parafii Majdan Królewski tamtejszy administrator, ks. Wojciech Szpytma, rozesłał 1000 ulotek, wzywających rodziny do uczestnictwa w misjach, a oprócz tego specjalne listy skierował do członków sekty świadków Jehowy i do osób religijnie zaniedbanych. Z tego powodu został wezwany przez Prezydium PRN w Kolbuszowej. Ponieważ wspomniane listy miały charakter prywatny, wobec tego udało mu się uniknąć kary¹⁹.

Należy też pamiętać, że podany wcześniej plan misji w parafii katedralnej z roku 1948 nie był matrycą, na której wzorowały się wprost inne parafie diecezji przemyskiej, gdyż bardzo często w kolejnych latach i innych miejscowościach duszpasterze rozbudowywali program nauk i nabożeństw. Warto podać przykład z 1960 r., kiedy to ks. Tadeusz Balawender z Tyczyńska informował kurię, że w jego parafii redemptoryści z Tuchowa wygłosili 21 nauk o celu, godności i rzeczach ostatecznych człowieka, a także o wiel-

¹⁸ Tamże, Okólniki diecezji przemyskiej 1948-1949, Program misji parafialnych w przemyskiej katedrze w dniach 21-29 II 1948 r., b. sygn.

¹⁹ Tamże, Teczka parafii Majdan Królewski, Sprawozdanie z misji parafialnych z dnia 19 IX 1958 r., b. sygn.

kości, dobroci i miłosierdziu Bożym (nauki ogólne). Z kolei dla dzieci wygłoszono tam łącznie 8 nauk, dla młodzieży 3 i po jednej dla poszczególnych stanów²⁰.

Bywało również i tak, że misjonarze w trakcie nauk podejmowali tematy polityczne, krytykując poczynania władz komunistycznych. Taka sytuacja miała miejsce choćby w 1947 r. na terenie powiatu tarnobrzесьkiego²¹. Poza tym w wielu parafiach organizowano w trakcie misji specjalne nabożeństwa. W 1964 r. w Miechocinie odbyło się nabożeństwo dla niemowląt, a w jego trakcie rozdano około 400 medalików²². Oprócz tego w niektórych parafiach przygotowano nabożeństwa połączone z odnowieniem ślubów małżeńskich²³, błogosławieństwem dzieci czy modlitwą za zmarłych, wraz z procesją na cmentarz²⁴. W trakcie ćwiczeń duchowych odwiedzano też w domach chorych i osoby starsze, które nie mogły przystąpić do sakramentów w kościele²⁵.

Jednym z ważniejszych momentów, który wywoływał spore wrażenie na wiernych, było poświęcenie krzyża misyjnego i jego ustawienie, gdyż stanowił on symbol odbytych misji²⁶. Wspomniany krzyż najczęściej umieszczany był na placu kościelnym, ale zdarzały się wypadki, że również i w jakiejś odległej części danej parafii. Przykładem może być fakt, który miał miejsce w nocy z 3 na 4 X 1959 r., gdy nieznani sprawcy wkopali krzyż misyjny przy polnej drodze w Hermanowicach. Według członków Prezydium Gminnej Rady Narodowej (GRN) w tej miejscowości, inicjatorem miał być tamtejszy proboszcz ks. Franciszek Gunia, który wcześniej nie otrzymał na to zezwolenia. W związku z tym Prezydium GRN w Hermanowicach zwróciło się do

²⁰ Tamże, Teczka parafii Tyczyn, Pismo ks. T. Balawendra do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 10 V 1960 r., b. sygn.

²¹ J. Konefał, *Władze komunistyczne wobec duchowieństwa powiatu tarnobrzесьkiego w latach 1944-1956*, w: *Powiat tarnobrzесьki w latach 1944-1956*, red. Z Nawrocki, T. Zych, Tarnobrzeg 2005, s. 121.

²² AAPrz, Teczka parafii Miechocin, Sprawozdanie z misji w parafii Miechocin z dnia 8 IX 1964 r., b. sygn.

²³ Tamże, Teczka parafii Harkłowa, Pismo ks. Tadeusza Urbanika – proboszcza z Harkłowej do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 1 IV 1958 r., b. sygn.

²⁴ Tamże, Teczka parafii Zręcin, Sprawozdanie z misji parafialnej w parafii Zręcin odbytej w dniach 11-21 V 1961 r. z dnia 25 V 1961 r., b. sygn.

²⁵ Tamże, Teczka parafii Harkłowa, Pismo ks. T. Urbanika – proboszcza w Harkłowej do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 1 IV 1958 r., b. sygn.

²⁶ Tamże, Teczka parafii Blizne, Sprawozdanie z odbytych misji parafialnych w Bliznem (18-25 V 1947 r.) z dnia 2 VI 1947 r., b. sygn.

Wydziału Spraw Wewnętrznych przy Prezydium PRN w Przemyślu o pociągnięcie tegoż duszpasterza do odpowiedzialności karnej²⁷.

Trudno ocenić owoce misji prowadzonych w parafiach diecezji przemyskiej po wojnie, gdyż tak naprawdę nie można tego zbadać w sposób empiryczny. Pewnej weryfikacji pracy misjonarzy dokonali jednak proboszczowie w przesłanych do kurii sprawozdaniach, którzy na podstawie dostrzegalnych na zewnątrz zmian pisali o spadku konsumpcji alkoholu²⁸ czy wzroście frekwencji w kościele na niedzielnych nabożeństwach²⁹. Bezpośredni wpływ pracy misjonarzy był dostrzegany już w trakcie ćwiczeń duchowych, gdy po wielu latach dochodziło do zawarcia sakramentalnych związków małżeńskich przez ludzi starszych czy powrotu osób na łono Kościoła³⁰.

Nie jest możliwe ukazanie wszystkich misji parafialnych, które odbyły się w diecezji przemyskiej w latach 1944-1964, stąd też pewien obraz tej formy działalności duszpasterskiej przedstawia tabela nr 1, zestawiająca sprawozdania przesłane do kurii przez rządców parafii.

Tab. 1. Misje w wybranych parafiach diecezji przemyskiej przeprowadzone w latach 1944-1964

Parafia	Czas przeprowadzonych misji	Misjonarze	Liczba komunii św. rozdanych w trakcie misji	Liczba spowiedzi w trakcie misji	Liczba parafian w 1958 r.
Blizne	18-25 V 1947	o. Ambroży, o. Bruno – kapucyni z Krosna	b. d.	b. d.	2700
Harkłowa	23-30 III 1958	o. Otto Szmyd, o. Fulgencjusz Bąk – franciszkanie z Jasła	1500	b. d.	2012

²⁷ Tamże, Sprawy wyznaniowe – 1960 r., Pismo Prezydium GRN w Hermanowicach do Wydziału Spraw Wewnętrznych przy Prezydium PRN w Przemyślu z dnia 22 X 1959 r., b. sygn.

²⁸ Tamże, Teczka parafii Leżajsk, Pismo ks. Józefa Gorczyca – administratora parafii Leżajsk do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 1 V 1958 r., b. sygn.

²⁹ Tamże, Teczka parafii Majdan Królewski, Sprawozdanie z misji parafialnych z dnia 19 IX 1958 r., b. sygn.

³⁰ Tamże, Teczka parafii Zręcin, Sprawozdanie z misji parafialnych w parafii Zręcin przeprowadzonych w dniach 11-21 V 1961 r. z dnia 25 V 1961 r., b. sygn.

Leżajsk	15-22 III 1958	ks. Florian Zając ks. Henryk Cieśllicki – kapłani diecezji przemyskiej	6200	4500	10 150
Majdan Królewski	16-24 VIII 1958	oo. redemptoryści z Krakowa	8200	90% parafian	6409
Tyczyn	23 IV - 1 V 1960	oo. redemptoryści z Tuchowa	10 000	b. d.	5970
Wierzbna	18-26 VI 1960	oo. redemptoryści	3800	b. d.	1385
Straszydle	25 VI - 31 VII 1960.	ks. Henryk Cieśllicki ks. Władysław Gurbisz – kapłani diecezji przemyskiej	1500	b. d.	2980
Zręcin	11-21 V 1961	oo. franciszkanie o. Ireneusz Żolnier- czyk (Krosno) o. Benedykt Porzycki (Sanok)	7000	b. d.	6 930
Mazury	10-18 VI 1961	oo. redemptoryści z Tuchowa	5875	100% parafian	1670
Szówsko	10-18 III 1962	oo. dominikanie o. Augustyn Uchański (Prudnik) o. Janusz Górzyński (Poznań)	4500	1 500	2200
Krościenko Wyżne	31 III-8 IV 1962	oo. dominikanie o. Józef Burda (Jarosław) o. Albin Gołąb (Lublin)	12 000	b. d.	3900
Klimkówka	20 IV-6 V 1962	Księża michalici: ks. Paweł Grabowski ks. Mieczysław Głowacki (Miejsce Piastowe)	4500	99% parafian	1500
Strzyżów	30 VI- 8 VII 1962	oo. marianie: o. Olgierd Nassalski o. Władysław Bonie- cki o. Władysław Hulisz	15 000	7000	10 128

Rzeszów pw. Chry- stusa Króla	20-28 X 1962	oo. filipini z Tarnowa	4000	2000	4000
Targowiska	31 III - 7 IV 1963	oo. franciszkanie: o. Ireneusz Żołnier- czyk, o. Stefan An- tosz	5200	b. d.	2 970
Pełkinie	25 V - 2 VII 1963	oo. reformaci z Jarosławia	3000	1 300	1650
Ustrzyki Dolne	26 X - 4 XI 1963	oo. cystersi z Mogiły	4000	b. d.	1440
Miechocin	29 VIII - 6 IX 1964	oo. werbiści: o. Stanisław Wyparło o. Eugeniusz Ocho- wiak	5000	b. d.	2597

Źródło: AAPrz, Teczki poszczególnych parafii, Sprawozdania z przeprowadzonych misji w wymienionych parafiach, b. sygn.; *Rocznik diecezji przemyskiej na rok 1958*, passim.

Tabela nr 1 ukazuje krótką charakterystykę misji, które przeprowadzono w 18 wybranych parafiach diecezji przemyskiej w dwudziestoleciu powojennym. Analizując ten schemat, z łatwością można zauważyć, że w przeważającej większości nauki misyjne głosili zakonnicy, a najbardziej aktywnymi w tej dziedzinie byli redemptoryści, choć – jak wynika z tabeli – tę formę nauczania podejmowali też kapłani z diecezji przemyskiej. Frekwencja na misjach była różna, choć w większości parafii wysoka, o czym świadczy liczba komunii św. Dla ścisłości dodać należy, że spowiedź miała miejsce dopiero w trakcie jednego z ostatnich dni misji, stąd też i tę informację należy brać pod uwagę przy ocenie liczby wiernych na podstawie szafowania sakramentu Eucharystii. Reasumując, należy przyznać, że więcej osób brało udział w ćwiczeniach duchowych w parafiach wiejskich, a wśród nich były i takie, gdzie, jak oceniali proboszczowie, do spowiedzi misyjnej przystąpiło 99 lub 100% zdolnych do tego mieszkańców.

Obok misji szczególną formą nauczania były rekolekcje. Ich początek można datować już na pierwsze wieki chrześcijaństwa, gdy praktykowali je mnisi, neofici i katechumeni, a od IV w. nabrały one szerszego charakteru. W XVII w. ten sposób pogłębienia wiary rozpowszechnił się wśród świeckich, najpierw w formie indywidualnej, następnie w domach rekolekcyjnych, a w końcu w postaci misji ludowych, choć uważane były one za coś niezależnego od tych ostatnich³¹. Obowiązek zorganizowania rekolekcji spo-

³¹ S. Dyk, *Rekolekcje*, EK, t. 16, Lublin 2012, kol. 1371-1375.

czywał na administratorach parafii, a mieli oni zadbać, by odbyły się przynajmniej raz w roku w okresie Wielkiego Postu. Mimo to, władze diecezjalne przypominały o tym księżom w KDP³².

Według sprawozdań przesyłanych do kurii przemyskiej, rekolekcje w parafiach na terenie diecezji trwały średnio od 4 do 6 dni³³. Bardzo często w ich trakcie odbywało się również nabożeństwo 40-godzinne³⁴. Najważniejsze w czasie duchowych ćwiczeń wielkopostnych były jednak wygłaszane nauki. I tak w czasie rekolekcji w parafii Strzyżów, które trwały od 13 do 17 III 1954 r., głoszący je gwardian bernardynów z Rzeszowa, o. E. Smoliński, wypowiedział łącznie 17 nauk, a spośród nich 3 stanowe: dla rodziców i małżonków, dla młodzieży męskiej oraz młodzieży żeńskiej³⁵. Często w swoich wystąpieniach rekolekcjoniści podnosili problemy dotyczące relacji Kościół – państwo lub też wygłaszali nauki, które nie podobały się administracji komunistycznej. Z tych też powodów niejednokrotnie dochodziło do spieć między księżmi organizującymi rekolekcje i lokalnymi strukturami władzy. W dniach 11-13 IV 1954 r. w parafii Rudnik rekolekcje głosił ks. Antoni Ulman z Jarosławia, który w czasie nauki dla młodzieży wrogo wypowiadał się o partii komunistycznej i władzach Polski. Wobec tego pracownicy bezpieki przeprowadzili z niektórymi słuchaczami rozmowy, po których doszli do wniosku, że wystąpienie to nawoływało do przeciwstawienia się władzom, wyśmiewało Konstytucję i podkreślało walkę rządu z religią. W tej sprawie rozpoczęto śledztwo i wystąpiono z wnioskiem o areszt dla ks. A. Ulmana do dyrektora Departamentu XI Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBW) w Warszawie³⁶. Z kolei w czasie rekolekcji w parafii

³² *Rekolekcje*, KDP 42(1949) z. 1-2, s. 14.

³³ AAPrz, Teczka parafii Strzyżów, Pismo o. Eligiusza Smolińskiego – gwardiana klasztoru OO. bernardynów w Rzeszowie do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 17 III 1954 r., b. sygn.; tamże, Teczka parafii Pysznica, Sprawozdanie z rekolekcji wielkopostnych w parafii Pysznica w roku 1957 z dnia 16 IV 1957 r., b. sygn.; tamże, Teczka parafii Ulanów, Sprawozdanie z rekolekcji wielkopostnych w parafii Ulanów za rok 1960 z dnia 10 IV 1960 r., b. sygn.

³⁴ Tamże, Teczka parafii Strzyżów, Pismo o. E. Smolińskiego – gwardiana klasztoru OO. bernardynów w Rzeszowie do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 17 III 1954 r., b. sygn.; tamże, Teczka parafii Pysznica, Sprawozdanie z rekolekcji wielkopostnych w parafii Pysznica w roku 1957 z dnia 16 IV 1957 r., b. sygn.

³⁵ Tamże, Teczka parafii Strzyżów, Pismo o. E. Smolińskiego – gwardiana klasztoru OO. bernardynów w Rzeszowie do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 17 III 1954 r., b. sygn.

³⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej oddział w Rzeszowie (dalej: AIPNRz), 04/89, Sprawozdania miesięczne z pracy Sekcji I, Referatu IV, Sekcji II Wydziału XI WUBP

Lesko o. Stefan Mycak (saletyn z Dębowca) wystąpił przeciw ślubom cywilnym, uznając je za nieważne, a rodzicom, których dzieci tylko takie śluby zawarły, kazał się ich wyrzec. W związku z tym do Prezydium PRN w Lesku został wezwany tamtejszy proboszcz, ks. Ludwik Paluch, któremu przekazano ostrzeżenie i zagrożono konsekwencjami³⁷.

W Rzeszowie w kościele farnym w 1956 r. rekolekcje wielkopostne wygłaszał jezuita z Krakowa, który w nauce prosił młodzież, aby nawiązała do tradycji swoich rodaków walczących o wolność Polski i obronę wiary. Wobec tego do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (MRN) został wezwany ks. Walenty Bal, któremu polecono natychmiastowe odwołanie rekolekcyjnisty, co też uczynił³⁸. Zupełnie inaczej w podobnej sytuacji zachował się w tym samym roku senior kolegium wikariuszy w przemyskiej katedrze ks. Stanisław Dudziński, który był odpowiedzialny za zorganizowanie rekolekcji wielkopostnych. W ich trakcie prowadzący je kapłan z Krakowa negatywnie wypowiedział się o sprawujących władzę i ich stosunku do religii. Wezwany do Prezydium MRN w Przemyślu ks. S. Dudziński, według oceny bezpieki, zachowywał się prowokacyjnie, mówiąc m.in., by nie przeszkadzano mu w pracy i nakłaniał urzędników przeprowadzających z nim rozmowę do skorzystania z sakramentu pokuty. Wobec tego kapłanowi temu udzielono ostrzeżenia³⁹.

Trudności w relacjach z władzami państwowymi pojawiały się nie tylko wówczas, gdy głoszący rekolekcje wypowiadał w trakcie nauk kwestie polityczne. Struktury administracji komunistycznej rościły sobie też pretensje do zatwierdzania ćwiczeń duchowych, potrzeby ich zgłaszania, a nawet określania czasu ich trwania. W marcu 1953 r. ks. Franciszek Haba – proboszcz z Przybyszówki – informował Kurię Biskupią w Przemyślu o piśmie, które otrzymał z Prezydium GRN w Świlczy. Władze gminne zawiadomiły go mianowicie, że na skutek zarządzenia Prezydium PRN w Rzeszowie z 5 III 1953 r., ma on zgłosić termin mających się odbyć rekolekcji. Dodat-

w Rzeszowie 1953-1954, Sprawozdanie z pracy Sekcji I Wydziału XI Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: WUBP) w Rzeszowie za miesiąc kwiecień 1954 r. z dnia 6 V 1954 r., k. 74.

³⁷ Tamże, Sprawozdanie z pracy Sekcji II Wydziału XI WUBP w Rzeszowie za miesiąc kwiecień 1954 r. z dnia 6 V 1954 r., k. 246.

³⁸ Tamże, 04/90, Sprawozdania pracy Wydziału VI Wojewódzkiego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego (dalej WUdsBP) Rzeszów za lata 1955-1956, Sprawozdanie z pracy operacyjnej Wydziału VI za okres 1 I – 31 III 1956 r. z dnia 5 IV 1956 r., k. 102.

³⁹ Tamże, k. 103.

kowo duszpasterz z Przybyszówki informował kurię, że podporządkował się temu zarządzeniu, choć nie powoływano się w nim na jakikolwiek paragraf⁴⁰.

Należy pamiętać, że prawo państwowe wymagało również dopełnienia czynności meldunkowych przez księży oraz zakonników głoszących misje czy rekolekcje. Wobec tego, według informacji tajnych służb z 1955 r., przełożeni zakonów przesłali do poszczególnych domów przypomnienie o tym obowiązku. Poza tym przestrzegali oni swoich współpracowników, by w trakcie nauk nie używali jakichkolwiek aluzji politycznych⁴¹.

Oczywiście bardzo często księża lekceważyli sobie roszczenia władz odnośnie organizacji rekolekcji. Jak w 1956 r. informowali pracownicy tajnych służb, na terenie województwa rzeszowskiego duchowieństwo powszechnie nie stosowało się do obowiązku podawania terminu rekolekcji wielkopostnych i nie przekazywało danych osobowych kapłana głoszącego nauki⁴².

Władze administracyjne w swojej gorliwości często działały bezprawnie, nie chcąc dopuścić do przeprowadzenia rekolekcji lub ingerując w treść głoszonych nauk, nawet jeżeli nie dotyczyły one spraw politycznych. Dnia 4 VI 1960 r. ks. Jan Stączek – administrator rzeszowskiego kościoła farnego przesłał do Kurii Biskupiej w Przemyślu pismo. Informował w nim, że od wielu lat w jego kościele w okresie wielkopostnym miały miejsce 2 serie rekolekcji. Jedną z nich przeznaczoną była dla inteligencji pracującej. W jej trakcie odbywały się konferencje religijne rozpoczynające się modlitwą, a kończące się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Nie podejmowano jednak jakiegokolwiek dyskusji. 13 III 1960 r. po raz kolejny rozpoczęły się te rekolekcje, a w ich trakcie miano rozważyć następujące tematy:

1. Znaleziska w Qumran, a początki chrześcijaństwa.
2. Jak rozumieć biblijny opis pochodzenia człowieka?
3. Czy świat jest skończony w czasie i przestrzeni?
4. Czy Kościół jest wrogiem nauki? (Sprawa Galileusza).
5. Kultura planowania rodziny.
6. Etyczna problematyka ruchu drogowego.
7. Filozofia człowieczeństwa.

⁴⁰ AAPrz, Teczka parafii Przybyszówka, Pismo ks. F. Haby do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 14 III 1953 r., b. sygn.

⁴¹ AIPN Rz, 04/90, Sprawozdania z pracy Wydziału VI WUdsBP Rzeszów za lata 1955-1956, Sprawozdanie z pracy Wydziału VI WUdsBP w Rzeszowie z dnia 8 IV 1955 r., k. 28.

⁴² Tamże, Sprawozdanie z pracy operacyjnej Wydziału VI za okres 1 I – 31 III 1956 r. z dnia 5 IV 1956 r., k. 103.

Jednak już następnego dnia, 14 III 1960 r., ks. J. Stączek został wezwany do Prezydium MRN w Rzeszowie, gdzie zażądano od niego zaprzestania konferencji religijnych. Władze miasta argumentowały, że nauki rekolekcyjne mają charakter zebrań publicznych z dyskusją, stąd też trzeba na nie uzyskać zezwolenie. Poza tym stwierdziły, że w kościele konferencji urządzać nie wolno. Wobec stanowczego żądania przerwania rekolekcji ks. J. Stączek musiał odwołać kolejne nauki⁴³. W wyniku zaistniałej sytuacji bp Franciszek Barda przesłał ministrowi Jerzemu Sztachelskiemu – dyrektorowi Urzędu do Spraw Wyznań (UdsW) w Warszawie pismo z protestem wobec takiego postępowania władz miejskich w Rzeszowie⁴⁴.

Ważną formą nauczania w odniesieniu do dzieci i młodzieży była organizacja rekolekcji szkolnych. W pierwszych latach powojennych termin rekolekcji w szkołach podstawowych ustalali katecheci z władzami danej placówki bądź też z inspektorem szkolnym, zaś dla młodzieży szkół średnich był on narzucony przez Ministerstwo Oświaty i zazwyczaj na ten cel przeznaczano trzy ostatnie dni przed feriami wielkanocnymi⁴⁵. Zdarzało się jednak, że sami katecheci nie przykładali wagi do zorganizowania ćwiczeń duchowych dla dzieci czy młodzieży. Warto podkreślić, że 24 IV 1947 r. Inspektor Szkolny w Nisku – Kazimierz Rup przysłał do Kurii Biskupiej w Przemyślu pismo, zawierające skargę rodziców w sprawie rekolekcji, które nie były urządzone od dwóch lat. Inspektor Szkolny w Nisku pytał więc władze diecezjalne o obowiązki nauczyciela religii w tym względzie i ewentualnie o podanie terminów, w których miały się one odbyć⁴⁶.

W odpowiedzi bp F. Barda stwierdził, że odpowiednie instrukcje w sprawie rekolekcji szkolnych zostaną przesłane w przyszłym roku, stąd też ordynariusz prosił władze szkolne o wydanie specjalnego zarządzenia, które zwalniałoby dzieci z zajęć lekcyjnych w czasie nauk rekolekcyjnych⁴⁷.

Z czasem jednak władze komunistyczne zaczęły dążyć do utrudnienia organizacji rekolekcji dla najmłodszego pokolenia. Już 2 III 1950 r. Sekretariat

⁴³ AAPrz, Teczka parafii Rzeszów-Fara, Pismo ks. J. Stączka do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 4 VI 1960 r., b. sygn.

⁴⁴ Tamże, Pismo bpa F. Bardy do dyrektora UdsW w Warszawie – J. Sztachelskiego z dnia 16 III 1960 r., b. sygn.

⁴⁵ S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego. Na przykładzie Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska w latach 1945-1961*, Wrocław 1995, s. 111.

⁴⁶ AAPrz, Teczka parafii Nisko, Pismo Kazimierza Rupy – Inspektora Szkolnego w Nisku do Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 24 IV 1947 r., b. sygn.

⁴⁷ Tamże, Pismo bpa F. Bardy do Inspektora Szkolnego w Nisku z dnia 10 V 1947 r. [minuta], b. sygn.

Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR) przekazał do Ministerstwa Oświaty pismo, w którym nakazywano nie przerywać zajęć lekcyjnych na modlitwę i nauki w okresie Wielkiego Postu, a ćwiczenia duchowe miały się odbyć trzy dni przed Wielkanocą. Porozumienie z 14 IV 1950 r. między rządem, a Episkopatem gwarantowało uzyskanie przez dzieci i młodzież trzech dni wolnych, aby w tym czasie mogły one uczestniczyć w rekolekcjach. Z kolei 16 II 1951 r. Ministerstwo Oświaty w swoim okólniku nakazywało kierownikom szkół zwalnianie uczniów na ich prośbę z zajęć na czas modlitw i nauk, który to miał być ustalony z księdzem prefektem⁴⁸. 20 II 1953 r. Ministerstwo Oświaty wydało kolejny okólnik, który z góry wyznaczał terminy rekolekcji dla placówek w całej Polsce. Dla szkół podstawowych były to dni 27-29 III 1953 r., a dla średnich 30 III-1 IV 1953 r. W dokumencie tym wskazywano też na dobrowolny charakter rekolekcji i zabraniano udziału w nich dzieciom przed pierwszą spowiedzią. Oczywiście szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) i licea pedagogiczne miały w tym czasie prowadzić normalne zajęcia⁴⁹. Z kolei w 1955 r. dyrektor Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Jan Izydorczyk ustalił z Ministerstwem Oświaty terminy rekolekcji dla młodzieży szkolnej w następujących dniach: 1 i 2 IV 1955 r. – dla szkół podstawowych oraz 4-6 IV 1955 r. dla szkół średnich⁵⁰.

Wspomniane okólniki Ministerstwa Oświaty nie usuwały automatycznie problemów, które mogły się pojawić w lokalnych społecznościach. 14 IV 1953 r. ks. Stanisław Gołdasz – administrator w Raniszowie, informował dziekana w Dzikowcu, że w jego parafii rekolekcje szkolne odbyły się w przepisany terminie, a wzięła w nich udział młodzież z 5 placówek. Uczniowie z 6 (Raniszów) nie mogli w nich uczestniczyć, gdyż zabroniło im tego kierownictwo szkoły, tłumacząc to faktem, że trzy dni wcześniej przystąpili oni do sakramentu pokuty. Duszpasterz z Raniszowa wyjaśnił jednak, że spowiedź odbyła się trzy dni przed rekolekcjami, gdyż w przeciwnym razie byłyby trudności z udzieleniem rozgrzeszenia wszystkim dzieciom, ale miała ona miejsce poza zajęciami szkolnymi⁵¹.

Po październiku 1956 r., w ramach tzw. „odwilży”, zajęto się także sprawą katechizacji i rekolekcji szkolnych. 8 III 1957 r. przez Ministerstwo Oświa-

⁴⁸ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości*, t. 2, *Duszpasterstwo i laicyzacja życia społecznego*, Sandomierz 2006, s. 275.

⁴⁹ Tamże, s. 277.

⁵⁰ AAPrz, Rozporządzenia 1950-65, Rozporządzenia Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 24 III 1955 r., b. sygn.

⁵¹ Tamże, Teczka parafii Raniszów, Pismo ks. S. Gołdasza – administratora w Raniszowie do Urzędu Dziekańskiego w Dzikowcu z dnia 14 IV 1953 r., b. sygn.

ty został wydany okólnik, który podawał termin organizacji rekolekcji⁵². Już w 1959 r. to samo ministerstwo nakazało urządzać je poza godzinami zajęć lekcyjnych lub w trakcie ferii świątecznych⁵³. W 1960 r. władze nie wydały jakiegokolwiek okólnika w sprawie rekolekcji, stąd też sekretarz Episkopatu bp Zygmunt Choromański przesłał do ministra oświaty Wacława Tułodzieckiego pismo z dnia 7 III 1960 r., w którym ubolewał, że stosunek władz do kwestii rekolekcji szkolnych godzi w prawa mówiące o wolności sumienia, a przede wszystkim w ustalenia porozumień z 1950 i 1956 r. Biskup Z. Choromański wskazywał też na pewne efekty takiego postępowania Ministerstwa Oświaty, które objawiały się m. in. brakiem zgody władz szkolnych na zwalnianie młodzieży z internatów w wolnych godzinach, tak, by mogła ona uczestniczyć w rekolekcjach⁵⁴. W kolejnych latach sytuacja była coraz trudniejsza, stąd też rekolekcje mogły być urządzone jedynie w godzinach popołudniowych. A i tak niejednokrotnie władze szkolne organizowały dodatkowe zajęcia, by uczniowie nie uczestniczyli, nawet i w tej okrojonej formie ćwiczeń duchowych⁵⁵.

Specjalną formą rekolekcji o charakterze bardziej elitarnym były rekolekcje zamknięte. W diecezji przemyskiej najbardziej popularnym miejscem ich organizacji był Katolicki Uniwersytet Ludowy w Ujeznej. Po zakończeniu II wojny światowej pierwsze tego rodzaju ćwiczenia duchowe odbyły się tam w 1948 r. Informacje o tym podała KDP, a proponowano udział w rekolekcjach trzydniowych następującym grupom:

- 1) młodzieży męskiej (23-26 VIII),
- 2) młodzieży żeńskiej (27-31 VIII),
- 3) członkiniom Żywego Różańca (1-4 IX 1948).

Władze diecezjalne zachęcały księży, by starali się wysłać na rekolekcje zamknięte przynajmniej jedną osobę z parafii, gdyż ludzie tacy, jak wykazywała praktyka, byli gorliwymi świadkami wiary w swoich środowiskach, a także służyli kapłanom pomocą w zajęciach duszpasterskich⁵⁶.

⁵² B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska ...*, t. 2, s. 278

⁵³ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944-1961)*, Białystok 1997, s. 248.

⁵⁴ *List sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do ministra oświaty W. Tułodzieckiego w sprawie rekolekcji dla młodzieży*, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki, a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 2, Lata 1960-74, Poznań 1995, s. 15.

⁵⁵ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska ...*, t. 2, s. 279.

⁵⁶ *Rekolekcje zamknięte w Katolickim Uniwersytecie Ludowym w Ujeznej*, KDP 41(1948) z. 6-7, s. 163-164.

Najprawdopodobniej administratorzy parafii poważnie potraktowali polecenie kurii, gdyż już w 1950 r. liczba turnusów rekolekcji zamkniętych w Ujeznej, a także liczba uczestników znacznie się zwiększyły. Dane te ukazuje tabela nr 2.

Tab.2. Rekolekcje zamknięte w Ujeznej w 1950 r.

Seria	Czas trwania rekolekcji	Prowadzący rekolekcje	Liczba uczestników
dla matek	b. d.	b. d.	56
dla dziewcząt	6 III - 10 III 1950	b. d.	104
dla młodzieńców	27 III - 31 III 1950	b. d.	28
dla kościelnych	13 III - 17 III 1950	b. d.	26
dla matek	30 V - 3 VI 1950	ks. dr Stanisław Jakiel	59
dla gospodyń plebańskich	12 VI - 16 VI 1950	ks. inf. Stefan Momidłowski	21
dla matek	19 VI - 23 VI 1950	ks. Hieronim Kocyłowski	64
dla kościelnych	11 IX - 15 IX 1950	ks. Hieronim Kocyłowski	21
dla dziewcząt	18 IX - 22 IX 1950	o. Feliks (karmelita bosy)	105
dla sióstr III zakonu	25 IX - 29 IX 1950	o. Hugolin Czyż (franciszkanin)	97
dla kościelnych	9 X - 13 X 1950	ks. Hieronim Kocyłowski	23
dla organistów	16 X - 20 X 1950	o. Adeodat (karmelita bosy)	11
dla dziewcząt	23 X - 27 X 1950	o. Feliks (karmelita bosy)	100
Razem	715		

Źródło: AAPrz, Rekolekcje zamknięte, Rekolekcje zamknięte w Ujeznej w 1950 r., b. sygn.

Z podanych w tabeli nr 1 danych wynika, że w Ujeznej w 1950 r. odbyło się 13 serii ćwiczeń duchowych, w których wzięło udział 715 osób. Z rekolekcji zamkniętych najwięcej skorzystało dziewcząt (309) i matek (179). Dla tych dwóch grup zorganizowano po trzy turnusy, podobnie zresztą jak i dla kościelnych, których uczestniczyło 70. Było to dobrym wynikiem, biorąc pod uwagę, że w rekolekcja wzięło udział tylko 11 organistów. Ci ostatni wydali zresztą piękne świadectwo, przesyłając do Kurii Biskupiej w Przemyślu podziękowanie za możliwość udziału w rekolekcjach. Ubolewali jednak, nad niewielką liczbą uczestników, a przyczynę takiego stanu rzeczy upatrywali w niechęci księży proboszczów do wysyłania swoich pracowników na tego

rodzaju spotkania⁵⁷. Pewną nowością było zorganizowanie w Ujeznej rekolekcji dla gospodyń plebańskich, w których wzięło udział 21 osób. Prowadzący rekolekcje zamknięte w większości wywodzili się z terenu diecezji przemyskiej, przy czym byli to kapłani świątli i cieszący się ogromnym szacunkiem w swoich środowiskach. Obok nich nauki wygłaszali zakonnicy (karmelici bosy i franciszkanin). Również oni z powierzonego zadania wywiązywali się odpowiedzialnie, a świadczy o tym wspomniany list organistów, w którym podkreślali oni trafność uwag prowadzącego o. Adeodata (karmelity bosego) i prosili, aby za rok również mógł on animować ćwiczenia duchowe⁵⁸.

W 1951 r. odbyły się w Ujeznej tylko cztery serie rekolekcji, a szerszą ich charakterystykę ukazuje tabela nr 3.

Tab. 3. Rekolekcje zamknięte w Ujeznej w 1951 r.

Seria	Czas trwania rekolekcji	Prowadzący rekolekcje	Liczba uczestników	Oplata
dziewczęta	4 VI - 8 VI 1951	ks. inf. Stefan Momidłowski	68	25 zł
matki	11 VI - 15 VI 1951	ks. Stanisław Jakiel	61	25 zł
młodzieńcy	25 VI - 29 VI 1951	o. Adeodat (karmelita bosy)	28	25 zł
młodzieńcy	3 XII - 7 XII 1951	ks. Roman Penc	42	30 zł
Razem			199	

Źródło: AAPrz, Rekolekcje zamknięte, Rekolekcje zamknięte w Ujeznej w roku 1951, b. sygn.

Analizując te dane, łatwo można dostrzec, że w 1951 r. zmniejszyła się liczba serii rekolekcji. Nie wiadomo dokładnie, jaki był tego powód. Być może chodziło o kwestie finansowe, gdyż, jak informował kurię przemyską ks. Stefan Pelc – administrator parafii Ujezna i opiekun domu rekolekcyjnego, w 1950 r., deficyt budżetowy tej placówki tylko po dziewięciu seriach ćwiczeń duchowych wynosił 45 612 zł (kwota przed wymianą pieniędzy)⁵⁹. Warto jednak zauważyć, że wśród tych czterech serii rekolekcji zamkniętych, aż dwie przeznaczono dla młodzieńców, których łącznie było 70. Spośród

⁵⁷ AAPrz, Rekolekcje zamknięte, Pismo organistów biorących udział w zamkniętych rekolekcjach w Ujeznej do Kurii Biskupiej w Przemyśle z dnia 19 X 1950 r., b. sygn.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże, Rachunek z rekolekcji odbytych w Ujeznej od dnia 30 V do dnia 17 X 1950 r., b. sygn.

głoszących nauki trzech kapłanów pracowało tu po raz kolejny, a nowym rekolekcjonistą został ks. R. Penc (proboszcz z Przeworska).

Pewne ożywienie duszpasterskie w domu rekolekcyjnym w Ujeznej nastąpiło w 1952 r., co też przedstawia tabela 4.

Tab. 4. Rekolekcje zamknięte w Ujeznej w 1952 r.

Seria	Czas trwania rekolekcji	Prowadzący rekolekcje	Liczba uczestników	Oplata
ojcowie	3 III - 7 III 1952	ks. inf. Stefan Momidłowski	75	30 zł
kościelni	10 III - 14 III 1952	ks. Stanisław Bałuk	16	30 zł
matki	3 VI - 7 VI 1952	ks. inf. Stefan Momidłowski	92	30 zł
dziewczęta	15 VI - 19 VI 1952	ks. inf. Stefan Momidłowski	105	30 zł
czciciele św. Franciszka	14 IX - 18 IX 1952	o. Eligiusz Smolikowski (franciszkanin)	107	30 zł
dziewczęta	22 IX - 26 IX 1952	ks. inf. Stefan Momidłowski	69	30 zł
matki	29 IX - 3 X 1952	ks. inf. Stefan Momidłowski	60	30 zł
Razem			524	

Źródło: AAPrz, Rekolekcje zamknięte w Ujeznej rok 1952, b. sygn.

Jak wynika z tabeli nr 4, w 1952 r. odbyło się w Ujeznej siedem serii rekolekcji, w których wzięły udział 524 osoby. Większość uczestników tych ćwiczeń duchowych to dziewczęta (174) i matki (152). Warto zwrócić też uwagę, że odbyły się turnusy dla ojców, których przybyło 75, oraz czcicieli św. Franciszka (107). Powrócono też do organizowania spotkań dla kościelnych, ale tym razem było ich tylko 16. Zdecydowaną większość, bo aż pięć serii rekolekcji, prowadził doświadczony już w tym względzie ks. inf. S. Momidłowski. W trakcie jednego turnusu nauki głosił ks. S. Bałuk (proboszcz w Bieździedzy i dziekan brzosteki), zaś konferencje do czcicieli św. Franciszka prowadził franciszkanin z Rzeszowa o. E. Smolikowski.

Pewien obraz rekolekcji, a zarazem pracy duszpasterskiej w parafiach ukazuje tabela 5, przedstawiająca wykaz liczbowy uczestników ćwiczeń duchowych w Ujeznej według parafii.

Tab. 5. Uczestnicy poszczególnych serii rekolekcji zamkniętych w Ujeznej (1952) według parafii pochodzenia

Lp.	Parafia	Seria rekolekcji					Razem
		ojcowie	kościel- ni	matki	dziew- częta	czcicie- le św. Fran- ciszka	
1	Bachórz	–	–	–	–	6	6
2	Białobrzegi	6	–	–	–	–	6
3	Bieliny	–	–	2	6	5	13
4	Bieździedza	–	–	–	3	–	3
5	Boguchwała	–	–	–	–	3	3
6	Bolestraszyce	4	1	2	4	–	11
7	Brzostek	–	–	4	2	–	6
8	Brzóza Królewska	–	1	–	–	–	1
9	Chwałowice	–	–	2	–	–	2
10	Czudec	–	–	2	–	–	2
11	Dębowiec	–	–	–	–	3	3
12	Dynów	–	–	–	–	3	3
13	Frysztak	–	1	–	4	4	9
14	Głogów	–	–	–	1	–	1
15	Grodzisko k. Dobrzeczo	–	–	–	4	–	4
16	Grodzisko Dolne	–	1	3	5	–	9
17	Górno	–	–	–	1	–	1
18	Handzlówka	–	–	–	3	–	3
19	Harta	–	1	6	–	–	7
20	Iwonicz Zdrój	–	–	–	1	–	1
21	Jarosław	–	–	1	4	4	9
22	Jasło	–	–	2	2	–	4
23	Jeżowe	–	–	–	3	–	3
24	Kurzyna	–	1	–	–	–	1
25	Majdan Królewski	–	–	–	10	3	13
26	Malawa	–	–	–	2	6	8
27	Medyka	–	–	2	3	–	5
28	Niechobrz	2	–	5	8	–	15
29	Nienadówka	8	1	8	7	–	24
30	Niewodna	–	1	–	2	3	6
31	Nozdrzec	–	–	13	5	–	18
32	Ostrów k. Radymna	–	–	–	2	–	2

33	Pniów	9	–	15	19	9	52
34	Polanka	–	–	–	2	–	2
35	Przeworsk	–	1	–	–	1	2
36	Przemysł-Błonie	–	–	2	–	–	2
37	Przybyszówka	–	–	–	2	–	2
38	Pstrągowa	–	–	15	–	–	15
39	Rzeszów-Fara	3	1	3	3	–	10
40	Rzeszów-Chrystusa Króla	–	–	1	2	–	3
41	Radymno	–	–	2	2	–	4
42	Siedliska	–	1	–	2	–	3
43	Sieklówka	7	–	7	11	–	25
44	Straszędzie	4	–	–	–	–	4
45	Strzyżów	–	–	2	3	13	18
46	Szebnie	–	–	–	9	7	16
47	Świętoniowa	–	1	–	–	3	4
48	Tarnawa Górna	–	1	–	–	–	1
49	Tarnowska Wola	–	–	–	1	–	1
50	Trześć	–	–	–	4	–	4
51	Tyczyn	–	1	2	–	–	3
52	Tywonia	–	–	3	2	–	5
53	Ujezyna	15	1	8	7	4	35
54	Ulanów	–	–	6	2	–	8
55	Urzejowice	–	–	1	–	5	6
56	Walawa	–	–	6	4	3	13
57	Wólka Pełkińska	13	–	15	11	14	53
58	Wyszatyce	2	–	3	4	–	9
59	Zabierzów	1	–	5	1	8	15
60	Zaklików	–	–	–	1	–	1
61	Zagórz	–	1	–	–	–	1
62	Zgłobień	1	–	4	–	–	5
Razem		75	16	152	174	107	524

Źródło: AAPrz, Rekolekcje zamknięte, Rekolekcje zamknięte w Ujeznej rok 1952, b. sygn.

Tabela nr 5 ukazuje parafie, z których w 1952 r. wierni przybyli na zamknięte rekolekcje w Ujeznej. Udział w nich wzięły osoby z 62 parafii, a w tym czasie na terenie diecezji przemyskiej było 286 parafii i 48 ekspozytur⁶⁰. Analizując te dane, łatwo dostrzec, że większość uczestników reko-

⁶⁰ *Rocznik diecezji przemyskiej na rok 1952*, s. 179.

lekcji zamkniętych w Ujeznej stanowiły osoby pochodzące z parafii wiejskich, a stosunkowo niewielu chętnych przybyło z miast, gdzie, wydawać by się mogło, duszpasterstwo specjalistyczne było bardziej rozwinięte i więcej wiernych posiadało pragnienie pogłębiania swej wiary. Patrząc na tę tabelę, można też zauważyć miejscowości, z których przybyło najwięcej uczestników rekolekcji. Były to Wólka Pełkińska (53 osoby) i Pniów (52 osoby).

Chociaż uczestnicy rekolekcji w Ujeznej przyjeżdżali tam po to, by zintensyfikować swoje relacje z Panem Bogiem, a sprawy kwaterunkowe były dla nich rzeczą drugorzędną, to jednak, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i wymogom czasu, tamtejszy administrator ks. S. Pelc, dążył również do poprawy warunków i w tym względzie. Między innymi w 1959 r. z Kurii Biskupiej w Przemyśle uzyskał pozwolenie na sprzedaż pola parafialnego, z którego uzyskał sumę 308 555 zł. Fundusze te przeznaczył na remont domu rekolekcyjnego, którego koszt na dzień 7 IX 1960 r. wyniósł 319 463 zł⁶¹. Dzięki temu w budynku dokonano wymiany poszczególnych instalacji i praktycznie odrestaurowano wszystkie pomieszczenia, elewację, dach oraz jego otoczenie⁶².

Na terenie diecezji przemyskiej rekolekcje zamknięte organizowały również siostry felicjanki w Przemyśle przy ul. Bpa Józefa Sebastiana Pelczara 5. Nie wiadomo, jak długo się tym zajmowały, ale w ogłoszeniach kurialnych z 16 IX 1950 r. znalazła się informacja o trzech seriach, które w tym domu miały się odbyć. Pierwszą z nich planowano urządzić dla gospodyń plebańskich w dniach 9-13 X 1950 r., drugą dla matek z miasta (16-20 X 1950 r.), a trzecią dla panien (23-27 X 1950 r.). Kuria przemyska nakazywała również, by na ćwiczenia duchowe dla gospodyń plebańskich przyjechały kobiety z dekanatów: brzosteckiego, jaćmierskiego, jasielskiego, krośnieńskiego, leskiego, rymanowskiego, sanockiego i żmigrodzkiego⁶³. Ostatecznie na pierwszą turę rekolekcji dotarły 32 osoby pracujące na plebaniach⁶⁴. Bardzo często jednak gospodynie do Przemyśla przybyć nie mogły, ze względu na różnego rodzaju prace. Administrator parafii Bukowsko ks. Jan Baj przesłał usprawiedliwienie, w którym informował, że kobieta pracująca na jego ple-

⁶¹ AAPrz, Teczka parafii Ujezna, Sprawozdanie kasowe ze sprzedaży pola probostwa w Ujeznej w roku 1959 i 1960 z dnia 7 IX 1960 r., b. sygn.

⁶² Tamże, Sprawozdanie ze stanu parafii za rok 1961 z dnia 10 I 1962 r., b. sygn.

⁶³ Tamże, Rozporządzenia 1950-65, Rozporządzenia duszpasterskie Kurii Biskupiej w Przemyśle z dnia 16 IX 1950 r., b. sygn.

⁶⁴ Tamże, Rekolekcje zamknięte, Wykaz uczestniczek na rekolekcjach odbytych w dniach 9-13 X 1950 r. w Przemyśle u sióstr felicjanek przy ul. Bpa Pelczara 5, b. sygn.

banii nie przyjedzie na rekolekcje, gdyż wypadły one w okresie zbioru plonów z pola (ziemniaki)⁶⁵.

Bardzo często rekolekcje zamknięte dla młodzieży organizowali katecheci szkół średnich, a niekoniecznie musiały się one odbywać w miejscach do tego przeznaczonych. W dniach 8-11 VI 1960 r. wikariusz parafii Brzozów ks. Julian Pudło zorganizował spotkanie formacyjne dla dziewcząt szkół średnich, w których na co dzień nauczał religii⁶⁶. W rekolekcjach tych udział wzięło 35 osób, a odbyły się one w domu SS. Służebniczek NMP w Starej Wsi. Wkrótce po ich rozpoczęciu urzędnicy Prezydium PRN w Brzozowie dostarczyli siostrze pismo, w którym poinformowali, że ze względu na brak odpowiednich zezwoleń właściwych władz administracyjnych zgromadzenie młodzieży odbywającej ćwiczenia duchowe zostaje rozwiązane. Mimo to ks. J. Pudło kontynuował rekolekcje, stąd też 11 VIII 1960 r. Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium PRN w Brzozowie nałożyło na s. Stanisławę Kałuska karę grzywny w kwocie 1500 zł, z możliwością zamiany na 60-dniowy areszt w razie jej nieuiszczenia. Dodać należy, że wspomniana siostra nie była odpowiedzialna za organizację rekolekcji i przyjęcie młodzieży oraz nie należała do kierownictwa domu. Ze względu jednak na niedyspozycję przełożonej reprezentowała klasztor w urzędach państwowych i podpisywała odwołania wnoszone w tej sprawie, stąd też kara grzywny dotknęła ją osobiście⁶⁷.

Niniejszy artykuł ukazał pewien zarys problematyki misji i rekolekcji prowadzonych w diecezji przemyskiej na przestrzeni lat 1944-1964. Autor zdaje sobie sprawę, iż nie wyczerpuje on w pełni tematu, a stanowi jedynie przyczynek do dalszych badań. Niemniej jednak już na podstawie nawet tak okrojonych informacji można dostrzec, że głoszenie prawd Bożych poprzez misje i rekolekcje nie było łatwe, lecz wobec organizatorów tego rodzaju ćwiczeń duchowych wymagało ogromnej odwagi, a w niektórych wypadkach nawet heroizmu.

⁶⁵ Tamże, Pismo ks. J. Baja – administratora z Bukowska do Kurii Biskupiej w Przemyśle z dnia 12 X 1950 r., b. sygn.

⁶⁶ Relacja: ks. inf. Julian Pudło (84 l.), Brzozów – 6 II 2010 r.

⁶⁷ Zbiory prywatne ks. inf. J. Pudło (Brzozów), Pismo s. S. Kałuska do prezydium WRN w Rzeszowie z dnia 29 IX 1960 r.

MISSIONS AND RETREATS IN THE DIOCESE OF PRZEMYŚL BETWEEN THE YEARS 1944-1964

Summary

After World War II, the Church both in the Diocese of Przemyśl and throughout Poland had to face with a multitude of new issues. The ecclesiastical situation on the above-mentioned area was even more difficult considering the specific character of political and social circumstances, which firstly caused dividing the diocese by a military cordon and secondly created the state of temporariness connected with the activity of the Ukrainian Insurgent Army (UIA). No one needs to be convinced that apart from population and material loss, each war wreaks great havoc in terms of morality, and restoring stabilisation in such a delicate matter entails immense effort on the part of clergy. One of the ways to engage in pastoral work in this area are missions and retreats, to which the present article is devoted. Its purpose is to depict concisely the efforts of priests who organized spiritual exercises for members of their parishes, very often in the face of material and organizational problems, and most of all the obstacles posed by the communist system. Additionally, the author focuses on the requirements for preachers made by diocesan authorities and presents a general outline of missions in 18 chosen parishes of the Diocese of Przemyśl. What is more, lots of attention is devoted to closed retreats.

Słowa kluczowe: misje, rekolekcje, diecezja przemyska, misjonarz, rekolekcjonista, rekolekcje zamknięte

Key words: missions, retreats, the diocese of Przemyśl, missionary, retreat preacher, closed retreats